

IV. NAUCZANIE RELIGIJNE

4.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

„Prawo-obowiązek rodziców do wychowywania jest czymś istotnym i jako taki związany jest z samym przekazywaniem życia ludzkiego; jest on pierwotny i mający pierwszeństwo w stosunku do zadań wychowawczych innych osób, z racji wyjątkowości stosunku miłości łączącej rodziców i dzieci; wyklucza zastępstwo i jest niezbywalny, dlatego nie może nie być całkowicie przekazany innym ani przez innych zawłaszczony”.

Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio*, 36, w: tegoż, *Adhortacje*, t. 1, wyd. Wydawnictwo św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2006, s. 141-142.

„Rodzina jest powołana [...] do wychowania swoich dzieci. Pierwszym miejscem, gdzie rozpoczyna się proces wychowawczy młodego człowieka, jest dom rodzinny. Każde dziecko ma naturalne i niezbywalne prawo do posiadania własnej rodziny: rodziców i rodzeństwa, wśród których rozpoznaje, iż jest osobą potrzebującą uczucia miłości i że tym uczuciem może obdarzyć innych, a zwłaszcza najbliższych. Zawsze niech będzie dla was przykładem Święta Rodzina z Nazaretu, w której wzrastał Chrystus przy Matce Maryi i przy opiece Józefie. Ponieważ rodzice dają życie swoim dzieciom, dlatego przysługuje im prawo do tego, by byli uznani za pierwszych i głównych ich wychowawców. Oni też mają obowiązek stworzenia takiej atmosfery rodzinnej, przepojonej miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, która by sprzyjała osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci”.

Jan Paweł II, Msza święta dla młodzieży, Łowicz, 14.06.1999, *Pomagajmy młodym budować fundament pod ich przyszłe życie*, w: tegoż, *Wyplynie na głębie! Ojciec Święty do młodych Polaków*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2006, s. 212.

„Dziś skupimy się na rozważeniu istotnej cechy rodziny, jaką jest jej naturalne powołanie do wychowywania dzieci, aby stawały się coraz bardziej odpowiedzialne za siebie i za innych. Bardzo piękne są słowa apostoła Pawła, które usłyszeliśmy na początku: «Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe w Panu. Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha» (Kol 3, 20-21). To mądra zasada: dziecko jest wychowywane do słuchania rodziców i do posłuszeństwa rodzicom, a oni nie powinni rozporządzać w ostry sposób, by nie zniechęcać dzieci. Dzieci muszą bowiem wzrastać nie zrażając się, stopniowo. Jeśli wy, rodzice, mówicie dzieciom: «Wejdźmy na te schodki», bierzecie je za rękę i krok za krokiem

Program wychowawczy > Klasa VI > Wartość XVI > Wychowywanie nowego pokolenia

„pomagacie im na nie wejść, wszystko pójdzie dobrze. Lecz jeśli mówicie: «Wejdz na górę!» – «Ale ja nie mogę». – «Wchodź!», oznacza to, że rozdrażniacie dzieci, wymagacie od dzieci rzeczy, których nie potrafią robić. Dlatego relację między rodzicami i dziećmi musi cechować mądrość, bardzo wielka równowaga. Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom, to jest miłe Bogu. A wy, rodzice, nie rozdrażniajcie dzieci, wymagając od nich rzeczy, których robić nie potrafią. I tak trzeba postępować, aby dzieci dojrzewały do odpowiedzialności za siebie i za innych”.

Franciszek, Audycja generalna (Watykan, 20 maja 2015), [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_20052015.html [dostęp: 17.07.2019].

4.2. PISMO ŚWIĘTE

„Przynosili Mu również dzieci, żeby ich dotknął; lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego. A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: «Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego». I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je (Mk 10,13-16)”.

4.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

„Rodzice powinni uważać swoje dzieci za dzieci Boże i szanować je jako osoby ludzkie. Wychowują oni swoje dzieci do wypełnienia prawa Bożego, ukazując samych siebie jako posłusznych woli Ojca niebieskiego (KKK 2222)”.

Por. KKK 2221; 2223-2229.